



Maks leżał na łące i przyglądał się chmurkom przepływającym wolno po błękitnym niebie. Obok niego leżała zebra Monika, a nieco dalej słonik Edek. Bawili się świetnie, odgadując kształty chmur.

– **Ta wygląda jak aniołek** – powiedział Maks, wskazując upatrzoną chmurkę.

– **A moja jak poduszka** – stwierdziła zebra Monika.

– **Moja jest najładniejsza. To żaglówka.**

O, widzicie? Teraz zamienia się w domek! – słonik Edek aż wstał i wyciągnął trąbę w stronę obserwowanej chmurki.

– Co robicie? – zapytał kameleon Kolorek, który nadszedł właśnie w momencie, gdy Maks wymyślał historię o swojej chmurce w kształcie aniołka.